

2007-07-11 Jasna Góra: Trwa konferencja egzorcystów

Autor: fratris - 12/31/2010 00:39

Jasna Góra: Trwa konferencja egzorcystów

Wiadomości

2007-07-11

O okultyzmie i satanizmie oraz o różnych formach modlitwy uwolnienia rozmawiają na Jasnej Górze uczestnicy międzynarodowej konferencji egzorcystów. Zamknięte spotkanie jest okazją do wymiany doświadczeń i doskonaleniem posługi egzorcyzmu. Uczestniczy w nim ponad 300 osób z 29 krajów świata.

Egzorcyzm to praktyka duszpasterska Kościoła, przypomniał podczas specjalnej konferencji prasowej ks. Aleksander Posacki, jezuita, specjalista ds. okultyzmu. Podkreślił, że celem jasnogórskiego spotkania jest „pewne odmitologizowanie egzorcyzmu, który często jest nadużywany, banalizowany i traktowany niepoważnie”.

Ks. Posadzki zauważył, że posługa egzorcystów sprawowana jest za pozwoleniem i w imieniu Kościoła i przypomniał o oficjalnych dokumentach kościelnych odnoszących się do tej problematyki. W 1998 r. ukazał się w Rzymie Nowy Rytuał egzorcyzmów publicznych, który został przetłumaczony także na j. polski i jest dokumentem obowiązującym.

Ks. Marian Piątkowski, krajowy koordynator egzorcystów z ramienia Episkopatu Polski, podkreślił, że dziś otworzyło się wielkie pole okultyzmu, które powoduje „wchodzenie ludzi w kontakt ukryty ze złymi duchami” i dlatego wrasta zapotrzebowanie na posługę egzorcystów. Polska może poszczycić się największą w Europie, poza Włochami, liczbą kapłanów mających mandat Kościoła na walkę z opętaniem. W naszym kraju egzorcyci są w każdej diecezji, w niektórych jak np. w arch. poznańskiej jest ich kilku.

Najgorsza sytuacja, jeśli chodzi o uprawnionych do posługi uwalniania, jest w Niemczech. Są tego dwie przyczyny, wyjaśnił ks. Martin Ramuser z Bawarii. Jego zdaniem wielu teologów reprezentuje poglądy liberalne negując istnienie diabła, co sprawia, że ludzie borykający się z problemami nie szukają pomocy u egzorcysty tylko u psychologów. Po drugie w latach 70. miał miejsce spektakularny przypadek dziewczyny, która mimo wielu egzorcyzmów zmarła a księża zostali skazani. „To sprawiło, że biskupi niemieccy nie chcą mieć nic wspólnego z egzorcystami i nawet jeśli wyznaczą kapłana, trzymają ten fakt w ukryciu” - ocenił ks. Ramuser.

Ks. Rufus Pereira, przewodniczący Międzynarodowego Stowarzyszenia ds. Uwalniania podkreślił, że oficjalnie egzorcyci są nominowani przez biskupów właściwie tylko w Europie. W Azji czy Afryce prawie wcale ich nie ma ponieważ biskupi uważają, że bardziej potrzebna jest ludziom pomoc społeczna i nie widzą potrzeby egzorcystów. „Powoli to się zmienia, ale nadal 95 proc. diecezji azjatyckich i afrykańskich nie ma egzorcysty” - powiedział ks. Pereira.

Na pytanie o zagrożenia współczesnego człowieka prowadzące do uzależnienia od złych duchów ks. Andrzej Grefkowicz, egzorcysta z Warszawy, wskazuje na korzystanie z różnych, niekonwencjonalnych form leczenia. „Są to te wszystkie dziedziny medycyny np. homeopatia czy energoterapia, które pochodzą z tradycji Wschodu, praktyki zakorzenione w filozofii i religii Wschodu” - zauważa kapłan, dodając, że poważnym problemem jest też osłabienie wiary, zwłaszcza zanik tradycji modlitwy.

Międzynarodowe Stowarzyszenie ds. Uwalniania, którego członkowie uczestniczą w jasnogórskiej konferencji powstało w 1993 r. z grupy egzorcystów, która spotkała się w okolicach Rzymu. Oficjalną działalność stowarzyszenie rozpoczęło w 1995 r.

Obecnie już każda diecezja w Polsce ma swojego egzorcystę a niektóre nawet dwóch lub trzech - poinformował KAI ks. Marian Piątkowski, koordynator posługi księży egzorcystów w Polsce. Według niego, posługę tę pełni w całym kraju ok. 55 kapłanów.

Nazwa 'egzorcyzm' pochodzi od greckiego eksorkizein - „wypędzać złe duchy, wyzwalać jakąś osobę lub rzecz od obecności złego ducha”. Egzorcyzm to obrzęd liturgiczny mający na celu wyjęcie człowieka lub rzeczy spod wpływu szatana.

Kościół wyróżnia egzorcyzm uroczysty i prosty. Do odprawienia egzorcyzmu uroczystego uprawniony jest biskup bądź kapłan przez niego wydelegowany. Egzorcyzm uroczysty ma zastosowanie w przypadkach opętania. Do przeprowadzenia tego obrzędu wymagane jest spełnienie szeregu warunków. Egzorcysta nie może znajdować się w stanie grzechu ciężkiego, winien przygotować się modlitwą i postem.

Osobną sprawą, jeszcze przed przystąpieniem do wypędzenia diabła, jest poddanie specjalnym sprawdzianom osoby podającej się za opętaną. Kościół przypomina bowiem, że w grę mogą bowiem wchodzić symulacje, urojenia lub choroba umysłowa.

Z drugiej strony - podkreślają egzorcyci - psychologowie i psychiatrzy często kwalifikują rzeczywiste opętania, zjawiska niewytłumaczalne z punktu widzenia nauki, jako „choroby psychiczne”, odbierając opętanym jedyną możliwość ratunku, jaką daje egzorcyzm.

inf. KAI

=====